



Adam Małyszko,
Stowarzyszenie Forum
Recyklingu Samochodów,
Warszawa

Uchwalona Ustawa z 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw jest znaczącym krokiem w kierunku porządkowania gospodarki odpadami, w tym także systemu recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji.

Zdecydowana większość zmian zawartych w art. 3 i 4 ustawy (które dotyczą zmian ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz ustawy o recyklingu) ukierunkowana jest na ograniczenie szarej strefy oraz zmniejszenie biurokracji. Nowością stanowi m.in. wyposażenie Inspekcji Ochrony Środowiska w uprawnienia do kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC dla posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jest to wprowadzenie narzędzie przestarzałe, jednakże przy jego odpowiednim wykorzystaniu można doprowadzić do usunięcia pojazdów, które nie spełniają warunków eksploatacji. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest natomiast wprowadzenie do ustawy o recyklingu pojazdów nowego art. 3a, który określa przesłanki umożliwiające kwalifikowanie pojazdu jako wycofanego z eksploatacji. Zmiana ta powoduje, że pojazdy np. bardzo mocno uszkodzone, spalone, stają się odpadami z mocy prawa i powinny zostać zagospodarowane jako odpady. Istotną zmianą stanowi ograniczenie obowiązku zapewnienia sieci zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji, o której mowa w art. 11 ustawy o recyklingu. Obowiązek ten będzie nałożony wyłącznie na podmioty gospodarcze, które wystawiają kartę pojazdu. Ograniczenie tego wymogu wyłącznie do profesjonalnych wprowadzających stanowi dostosowanie naszego prawa do zapisów dyrektywy 2000/53WE.

Pozytywnie należy odnieść się również do zmiany art. 28, 29 i 30 ustawy o recyklingu, które poza zmniejszeniem biurokracji, dają szansę na wypełnienie obowiązków nałożonych na przedsiębiorców prowadzących stacje demontażu.

Pewne obawy budzą nowe przepisy dotyczące kar administracyjnych. Nowy art. 79c ust. 3 w ustawie o odpadach będzie miał brzmienie: *Jeżeli posiadacz odpadów lub transportujący odpady, będąc obowiązany do prowadzenia ewidencji odpadów lub przekazywania wymaganych informacji lub sporządzania i przekazywania zbiorczego zestawienia danych lub sporządzania podstawowej charakterystyki odpadów lub przeprowadzania testów zgodności, nie wykonuje tego obowiązku albo wykonuje go nieterminowo lub niezgodnie ze stanem rzeczywistym, podlega karze pieniężnej w wysokości 10 tys. zł.*

Szczególnie niebezpieczny jest zapis dotyczący rzetelnego prowadzenia ewidencji. Przy tak niejasnych regulacjach prawnych i dużych rozbieżnościach w interpretacji przepisów dotyczących prowadzenia ewidencji podczas kontroli może dochodzić do wielu nieporozumień. Zwrócić uwagę należy również na fakt, że tej samej karze będzie podlegał podmiot, który np. nieprawidłowo wypełni kartę przekazania odpadów i podmiot, który ewidencji nie prowadzi w ogóle.

Podobne niebezpieczeństwo niesie za sobą nowy art. 53a. ust. 1 w ustawie o pojazdach wycofanych z eksploatacji.

Kary administracyjne w wysokości od 10 tys. zł do 300 tys. z jednej strony dają inspektorowi narzędzie do eliminowania szarej strefy, a z drugiej swobodę decydowania, w stosunku do których podmiotów zastosowana będzie stawka najniższa, a w przypadku jakich najwyższa.